



Sygn. akt I CSK 704/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSA Bogusław Dobrowolski (sprawozdawca)

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa E. S.A. z siedzibą w [...]

przeciwko O. S.A. z siedzibą w [...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 20 lipca 2017 r.,

skarg kasacyjnych obu stron

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 kwietnia 2016 r., sygn. akt I ACa .../15,

- 1) odrzuca skargę kasacyjną powoda w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w pkt 2 zaskarżonego wyroku,**
- 2) uchyla zaskarżony wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego (pkt 1) oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w [...]**

do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego,

3) oddala skargę kasacyjną pozwanego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2016 r. zmienił zaskarżony przez pozwanego O. S.A. w [...] wyrok Sądu Okręgowego w [...] z dnia 27 października 2014 r., uwzględniający w całości powództwo o zapłatę kwoty 46.232.530,31 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2004 r. do dnia zapłaty, w ten sposób, że oddalił powództwo co do kwoty 30.093.882,92 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2004 r. do dnia zapłaty i oddalił apelację pozwanego w pozostały zakresie.

Sąd Apelacyjny ustalił, że strony zawarły w dniu 30 grudnia 1999 r. na czas nieokreślony umowę, w której powód zobowiązał się do sprzedaży i dostarczania pozwanemu energii elektrycznej, z jednoczesnym zakupem tej energii od pozwanego w przypadku, gdyby wytwarzał ją we własnym źródle wytwórczym. Należności dla powoda były określane według aktualnie obowiązującej i zatwierdzonej przez Urząd Regulacji Energetyki taryfy dla energii elektrycznej i miały w szczególności obejmować opłatę za energię elektryczną, usługi przesyłowe, opłatę abonamentową oraz za energię bierną. Powód miał periodicznie wystawiać w okresach dekadowych faktury VAT, które były płatne w oznaczonych dniach w nich oznaczonych. Strony ustaliły, że w razie zmian w zakresie stanu prawnego lub faktycznego, mających związek z postanowieniami umowy, zobowiązują się do renegotjacji umowy pod kątem dostosowania do nowych okoliczności, z tym zastrzeżeniem, że zmiany postanowień taryfy dla energii elektrycznej wiązały od dnia ich wejścia w życie bez konieczności zmiany umowy.

Powód zakupił w P. S.A. usługę przesyłową na rzecz pozwanego, gdyż sam takich usług nie świadczył. W dniu 5 lipca 2001 r. zaczęła obowiązywać nowa taryfa dla energii elektrycznej powoda, która stosownie do § 36 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 4 grudnia 2000 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz zasad rozliczeń w obrocie energią elektryczną (Dz. U. z 2001, nr 1, poz. 7, dalej rozporządzenie taryfowe) zawierała odmienny niż w umowie

sposób obliczania opłaty przesyłowej dla autoproducentów, do których należał pozwany.

Powód zwrócił się o cykliczne podawanie danych dotyczących ilości wyprodukowanej energii elektrycznej, jednak pozwany odmówił. Powód pismem z dnia 28 września 2001 r. dokonał wypowiedzenia umowy ze skutkiem na koniec 2001 r. W dniu 12 grudnia 2001 r. pozwany zaproponował przedłużenie ważności obowiązującej umowy z 1999 r. Do dnia 30 czerwca 2002 r. powód kontynuował dostarczanie energii elektrycznej pozwanemu. Przez cały ten czas wystawiał faktury naliczając w nich opłatę przesyłową na podstawie ilości energii elektrycznej pobranej jak dla odbiorcy końcowego. We wskazanym okresie pozwany uiścił opłatę łącznie w wysokości 4.532.407,90 zł, gdyby obliczano ją jak od autoproducenta wyniosłaby 43.330.269,71 zł. Odsetki ustawowe, liczone od następnego dnia po terminie płatności wskazanym w poszczególnych fakturach wystawionych przez powoda od kwot brutto, stanowiących różnicę pomiędzy opłatą pobraną i należną od autoproducenta, wynoszą 14.069.526,25 zł. Decyzją z dnia 31 października 2002 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki postanowił orzec zawarcie umowy sprzedaży energii elektrycznej pomiędzy stronami, odmówił jednak rozstrzygnięcia sporu odnośnie opłaty przesyłowej za okres od dnia 5 lipca 2001 r. do dnia 30 czerwca 2002 r.

Sąd Apelacyjny wskazał na oceną prawną wyrażoną w wydanym w niniejszej sprawie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2011 r. dotyczącą zróżnicowania sytuacji stron w dwóch okresach współpracy: od dnia 5 lipca 2001 r. do dnia 31 grudnia 2001 r. i od dnia 1 stycznia 2002 r. do dnia 30 czerwca 2002 r. Relacje stron w pierwszym z wymienionych okresów wyznaczała umowa zawarta w dniu 30 grudnia 1999 r. Spór dotyczy interpretacji tych postanowień umowy, które określały skutki zmiany taryfy dla energii elektrycznej.

Strony przewidziały w § 21 ust. 2 umowy, że zmiana taryfy dla energii elektrycznej wiąże od dnia jej wejścia w życie bez konieczności zmiany umowy. Wejście w życie z dniem 5 lipca 2001 r. nowej taryfy, opracowanej przez powoda, która odpowiadała wymaganiom art. 47 prawa energetycznego, spowodowało związanie strony pozwanej jej rozwiązaniami. Powoływany w § 21 mechanizm

zmiany umowy strony odniosły nie do określonych cen czy stawek opłat bądź wybranych rozwiązań taryfowych, lecz ogólnie do „postanowień taryfy”. Zgodnie z definicją taryfy zawartą w art. 3 pkt 17 prawa energetycznego, jest to zbiór cen i stawek opłat oraz warunków ich stosowania opracowany przez przedsiębiorstwo energetyczne i wprowadzany, jako obowiązujący dla określonych w nim odbiorców w trybie określonym ustawą. W te ramy włączyć można również zasady zaliczania do określonych grup taryfowych oraz kalkulacji stawek w poszczególnych grupach. Wprowadzenie nowej grupy odbiorców, tzw. autoproducenta, w rozwiązaniach taryfowych z 2001 r., oparte na przepisach rozporządzenia taryfowego nie wyłączało możliwości dokonywania indywidualnych rozliczeń. Dopuszczał je § 37 rozporządzenia, pozwalając operatorowi systemu rozdzielczego na ustalenie - ale w odrębnej umowie z autoproducentem - innego sposobu rozliczeń.

Wejście w życie nowej taryfy doprowadziło do sprzeczności jej postanowień z umową, co uzasadniać powinno rozliczenie według reguł z § 11 ust. 3 i 4 umowy (ceny i stawki w grupie taryfowej A23, opłata przesyłowa w części stałej według wielkości mocy przyłączeniowej i współczynnika pewności zasilania określonych w załączniku). Przepis art. 385 § 1 k.c. daje prymat umowie w razie jej sprzeczności z wzorcem. Gdy wzorzec zostaje wydany w czasie obowiązywania umowy i spełnione są wymagania z art. 384¹ k.c. czy art. 47 prawa energetycznego, to strony stają się związane wzorcem, z zastąpieniem stosownych postanowień umownych, bez konieczności zmiany umowy. Między stronami nie doszło do indywidualnego uzgodnienia grupy taryfowej i algorytmu rozliczeń opłaty przesyłowej, z wyłączeniem postanowień wzorca. Pozwany nie wypowiedział stosunku umownego, wiązały go do końca 2001 r. w pełnym zakresie zasady określone w nowej taryfie powoda. Oznaczało to, że pozwany powinien uiszczać opłatę przesyłową w wysokości właściwej dla autoproducenta. Z opinii biegłego wynika, że za okres od dnia 5 lipca 2001 r. do dnia 31 grudnia 2001 r. dopłata do kwot uiszczonych wynieść powinna 19.460.554,94 zł brutto i 15.951.274,54 zł netto.

Według Sądu Apelacyjnego nie ma natomiast podstaw do analogicznego rozliczenia za okres od dnia 1 stycznia 2002 r. do dnia 30 czerwca 2002 r. Od wejścia w życie nowej taryfy pozwany konsekwentnie odmawiał uiszczania przewidzianych w niej opłat dla autoproducenta i nie wypełniał łączących się

z tym obowiązków informacyjnych. Ta postawa stała się zasadniczą przyczyną wypowiedzenia umowy przez powoda ze skutkiem na koniec roku 2001 r. Kontynuowanie współpracy leżało w interesie stron, lecz toczące się w okresie wypowiedzenia negocjacje nie doprowadziły do uzgodnienia wszystkich spornych kwestii, umowa w tym trybie została zawarta (art. 72 § 1 k.c.). Brak porozumienia spowodował wystąpienie powoda do Prezesa URE. Pozwany nie zaaprobował warunków rozliczenia jak autoproducenta. Wprawdzie odbierał energię dostarczaną przez powoda i dokonywał opłat, jednak nie obejmowały one spornej opłaty przesyłowej. Nie kierował nawet wezwań do podania informacji niezbędnych do wyliczenia tej opłaty i takich danych pozwany nie przekazywał. Pismo z dnia 12 grudnia 2001 r. nie zawierało propozycji co do zasadniczej treści nowej umowy, w tym warunków stosowania kontrowersyjnych opłat, nie mogło być zatem traktowane jako oferta w rozumieniu art. 66 k.c.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że pismo z 12 grudnia 2001 r. nie stanowiło oferty mogącej prowadzić do zawarcia nowej umowy na warunkach odpowiadających umowie z 1999 r., po zmianie jej postanowień przez taryfę powoda z 2001 r. Skoro pozwany nie miał kontraktowego obowiązku składania informacji o ilości energii wytworzonej w okresie od 1 stycznia 2002 r. do 30 czerwca 2002 r. i uiszczania opłat przesyłowych według zasad taryfowych, to wywodzenie z zaniechania w tej mierze podstawy roszczenia odszkodowawczego nie było uzasadnione. Obowiązku takiego nie można również wywodzić, przez art. 56 k.c., z rozporządzenia taryfowego, skoro norma § 36 jest dyspozytywna i kierunkowa, z dopuszczeniem możliwości rozliczenia według innych warunków.

Sąd Apelacyjny w kontekście art. 361 § 2 k.c. wskazał, że powód definiował swą szkodę w kategoriach utraconych korzyści. Dla jej oznaczenia, z racji hipotetycznego charakteru, ważne jest odtworzenie sytuacji, jaka najprawdopodobniej wystąpiłaby, gdyby nie doszło do zdarzenia powodującego szkodę i porównanie jej ze stanem obecnym. Gdyby pozwany realizował swe powinności po zmianie obowiązującej taryfy i składał wymagane informacje o ilości wyprodukowanej energii, skutkowałoby to obliczeniem opłaty przesyłowej w zwiększonej od realizowanej faktycznie wysokości, dalsze wykonywanie umowy nie odbiegałoby od zasad wcześniej ukształtowanych.

Powód zatem mógłby liczyć na systematyczne poszerzanie swego majątku o świadczenie, jakie pozwany miał spełnić jako autoproducent. Powód zapewniał pozwanemu korzystanie z usług przesyłowych realizowanych przez właściwe przedsiębiorstwo, usługi te musiał zakupić w P. uiszczając na jego rzecz opłaty. Z uwagi na odmienności w ukształtowaniu wzajemnych relacji porównanie wielkości kwot zapłaconych P. i należnych od pozwanego nie mogło być rozstrzygające i stanowić o ewentualnym zaoszczędzeniu wydatków.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się aby podatek VAT został objęty dochodzonym odszkodowaniem. Nie można go potraktować jako elementu dochodu powoda, o który majątek jego został uszczuplony. Podatek powinien być odprowadzony do budżetu państwa, powiększając jego dochód (art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, jedn. tekst: Dz. U. z 2011 r., nr 177, poz. 1054 ze zm.). Opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, podlegają m.in. odpłatna dostawa towarów i odpłatne świadczenie usług na terytorium kraju (art. 5 ww. ustawy). Podkreśla się bezpośredni związek pomiędzy dokonaniem świadczeniem a otrzymaniem wynagrodzenia. Opodatkowaniu podlegają dostawa towarów i świadczenie usług za wynagrodzeniem, które powinno mieć formę przysporzenia po stronie beneficjenta z tytułu konkretnego świadczenia. Za wynagrodzenie nie jest uważane odszkodowanie. W sytuacji gdy powód nie wystawiał faktur VAT z tytułu opłat przesyłowych liczonych jak dla autoproducenta i nie opłacał w tej części podatku, nie poniósł uszczerbku, który wyrównać miałyby żądane w tej części odszkodowanie. Nie podjęto próby wykazania jakie były koszty zapłacone przez powoda w ramach opłaty na rzecz P., poniesione w związku z wykonywaniem umowy z pozwanym. Kwoty ugodzone w procesie między nimi zostały ogólnie określone i ich proste przeniesienie na relacje stron tego sporu nie jest możliwe.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego do dalszych rozliczeń mogła być brana pod uwagę wyłącznie kwota netto dopłaty ustalona według obliczeń zawartych w opinii biegłego, wynosząca 15.951.274,54 zł.

Sąd Apelacyjny wskazał na kwotę 12.234.096,96 zł stanowiącą sumę odsetek za opóźnienie, liczonych od umownych terminów płatności poszczególnych

opłat przesyłowych do dnia wniesienia pozwu; powód ponadto domagał się zasądzenia dalszych odsetek za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W sprawie nie dochodzono wykonania umowy, tylko w takim przypadku odsetki za opóźnienie należałyby się powodowi za sam fakt opóźnienia, bez konieczności wykazywania szkody. Dla określenia zakresu opóźnienia istotne znaczenie miałyby ustalone w umowie terminy płatności opłat przesyłowych z możliwością żądania odsetek od odsetek od chwili wytoczenia o nie powództwa według art. 482 § 1 k.c. Powód na podstawie art. 471 k.c. domagał się odszkodowania, które jest świadczeniem mającym naprawić szkodę spowodowaną niewłaściwym zachowaniem dłużnika. Obowiązek naprawienia szkody obejmuje jej całość, przy czym wobec braku regulacji co do terminu płatności odszkodowania stan wymagalności wiązać trzeba z wezwaniem do zapłaty, o którym mowa w art. 455 k.c. Brak jest wezwania pozwanego do zapłaty skonkretyzowanego co do wysokości i podstawy odszkodowania przed datą wezwania do próby ugodowej. Najwcześniejsza data uzyskania przez pozwanego wiadomości o treści tego wezwania, to data sporządzenia odpowiedzi na wniosek, co nastąpiło w dniu 26 maja 2004 r.

Łączna kwota odsetek za opóźnienie w płatności należnego odszkodowania za pierwszy okres spornej współpracy stron, od dnia 26 maja 2004 r. do dnia wskazanego w pozwie, wynosiła 187.372,85 zł, co wraz z należnością główną dawało 16.138.647,39 zł. Sąd Apelacyjny w tym zakresie uznał roszczenie powoda za uzasadnione.

Od wyroku Sądu drugiej instancji skargę kasacyjną złożyły obie strony. Powód w skardze kasacyjnej zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 3 pkt 17 w zw. z art. 45 w zw. z art. 45a w zw. z art. 46 i art. 47 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 1 stycznia 2002 r. do dnia 30 czerwca 2002 r.) w zw. z art. 384 § 1 i 2 k.c. i art. 384¹ k.c. (w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 1 stycznia 2002 r. do dnia 30 czerwca 2002 r.) oraz w związku z art. 56 k.c.; § 36 rozporządzenia taryfowego w zw. z art. 384 § 1 i 2 k.c. i art. 384¹ k.c. (w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 1 stycznia 2002 r. do dnia 30 czerwca 2002 r.) oraz w związku z art. 56 k.c.; art. 69 k.c. w zw. z art. 386 k.c. (w brzmieniu obowiązującym

w okresie od dnia 12 grudnia 2001 r. do dnia 30 czerwca 2002 r.) oraz w związku z art. 60 k.c. i art. 65 k.c. oraz art. 66 k.c. i art. 72 § 1 k.c.; art. 361 § 2 k.c.; art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 488 § 1 k.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2016 r. Powód zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 386 § 6 k.p.c. i z art. 398²⁰ k.p.c. oraz w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości.

Pozwany w skardze kasacyjnej zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 385 § 1 k.c. w zw. z art. 384¹ k.c. w zw. z art. 47 ust. 1 i 4 (w brzmieniu aktualnym na dzień 5 lipca 2001 r.) ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne i § 36 w zw. z § 37 rozporządzenia taryfowego. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powód w ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 386 § 6 k.p.c. i art. 398²⁰ w zw. z art. 398²¹ k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej, na podstawie której odmówił uznania, że doszło do związania stron taryfą operatora systemu dystrybucyjnego w okresie od dnia 1 stycznia 2002 r. do dnia 30 czerwca 2002 r. Przedmiotem sporu jest roszczenie odszkodowawcze powoda obejmujące postępowanie pozwanego w dwóch okresach, pierwszy okres od dnia 5 lipca 2001 r. do dnia 31 grudnia 2001 r., to jest dnia upływu wypowiedzenia umowy zawartej przez strony w dniu 30 grudnia 1999 r., oraz drugi od dnia 1 stycznia 2002 r. do dnia 30 czerwca 2002 r. Wskazany zarzut dotyczy drugiego okresu, co do którego Sąd Apelacyjny uznał niezasadność roszczenia

powoda ponieważ nie doszło do zawarcia nowej umowy na warunkach odpowiadającym umowie z 1999 r. W konsekwencji pozwany nie miał umownego obowiązku informowania o wysokości energii wytworzonej w pierwszym półroczu 2002 r. i uiszczania opłat przesyłowych według zasad taryfowych. Obowiązku takiego nie można też zdaniem Sądu Apelacyjnego wywodzić na podstawie art. 56 k.c. z rozporządzenia taryfowego z uwagi na dyspozytywny i kierunkowy charakter § 36 tego aktu prawnego.

Sąd Najwyższy w wydanym w niniejszej sprawie wyroku z dnia 28 stycznia 2011 r. zweryfikował wcześniejsze stanowiska Sądów meriti, które przyjęły dorozumianą wolę kontynuacji stosunku umownego o treści odpowiadającej treści stosunku w okresie pierwszym i w konsekwencji związanie pozwanego taryfą powoda. Stwierdził, że takie związanie wymaga wyjaśnienia podstaw prawnych (związania *ex lege*, po spełnieniu odpowiednich warunków formalnych, czy wprost akceptacja wzorca przez partnera). Stanowisko to nie zdezaktualizowało się mimo wykluczenia przez Sąd Apelacyjny zawarcia przez strony umowy na warunkach odpowiadającym umowie z 1999 r. ponieważ w dalszym ciągu dla oceny roszczenia powoda w analizowanym zakresie niezbędne jest wyjaśnienie treści stosunku prawnego łączącego strony. Nie zostało wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku czy w pierwszym półroczu 2002 r. strony łączył stosunek prawny, jaka była jego treść oraz jakie były prawa i obowiązki stron, w tym w szczególności obowiązki pozwanego, z których naruszeniem powód wiąże odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c.

W orzecznictwie przyjmuje się, że z powodu istotnych braków w uzasadnieniu zaskarżone orzeczenie może nie poddawać się kontroli kasacyjnej, a tym samym wady orzeczenia mogą mieć wyjątkowo istotny wpływ na wynik sprawy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC z 2000 r., nr 5, poz. 100; z dnia 25 października 2000 r., IV CKN 142/00, niepubl.; z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 69/00, niepubl.; oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC z 2013, nr 12, poz. 148). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego dotknięte jest takim istotnym brakiem, ponieważ wprawdzie zawiera stanowisko co do kwestii nie dojścia do skutku między stronami nowej umowy na warunkach

odpowiadającym umowie z 1999 r., to jednak nie zawiera wyjaśnienia ściśle powiązanych z nią kolejnych zagadnień dotyczących rodzaju i charakteru więzi prawnej łączącej strony w objętym sporem okresie pierwszego półrocza 2002 r. Wskazany brak usprawiedliwia zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 328 § 2 k.p.c. ponieważ ma on istotny wpływ na wynik sprawy w części dotyczącej roszczenia o odszkodowaniu za omawiany okres.

W skardze kasacyjnej powoda zawarto zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 69 k.c. w zw. z art. 386 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym sporem) w zw. z art. 60 i art. 65 oraz art. 66 i art. 72 § 1 k.c. przez uznanie, że w analizowanym okresie strony pozostając w stałych stosunkach nie wyraziły - przez złożenie oferty przez pozwanego pismem z dnia 12 grudnia 2001 r. i przystąpieniem przez powoda do wykonywania umowy przez realizację dostarczania energii elektrycznej - zgody na zawarcie umowy o dostarczanie energii elektrycznej na warunkach określonych w taryfie powoda. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uznał za bezprzedmiotową końcową ocenę naruszenia tych przepisów przez Sąd Okręgowy z uwagi na to, że wyłączył zakwalifikowanie pisma pozwanego z dnia 12 grudnia 2001 r. jako oferty w rozumieniu art. 66 k.c., z kolei przepis art. 69 k.c. wymaga niewystępującego w stanie sprawy stosownego postanowienia bądź stwierdzenia ustalonego zwyczaju, które nie czyniłyby koniecznym przyjęcia oferty.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 2011 r. wskazał wówczas na brak wyjaśnienia podstaw prawnych związania strony pozwanej taryfą strony powodowej w pierwszej połowie 2002 r. (związania *ex lege*, po spełnieniu odpowiednich warunków formalnych, czy wprost akceptacja wzorca przez partnera). Wyłączył pełną treściową kontynuację stosunku umownego z okresu poprzedniego ponieważ strony nie doszły do porozumienia w zakresie podstaw obliczania opłaty przesyłowej, to jednak zauważył, że strony w dalszym ciągu były zainteresowane współpracą. W konsekwencji należy obecnie stwierdzić, że o ile między stronami nie doszło wprost do kontynuacji poprzedniej umowy z 1999 r., to nie można wyłączyć, iż między stronami został nawiązany nowy stosunek prawny, skoro powód w dalszym ciągu dostarczał energię elektryczną, a pozwany ją odbierał uiszczając wskazaną w fakturach cenę. W tym też kontekście Sąd Apelacyjny nie odniósł się

w stanowczy sposób do tych okoliczności pozbawiając jakiegokolwiek znaczenia pismo pozwanego z dnia 12 grudnia 2001 r. dotyczące kontynuowania współpracy między stronami.

Skarga kasacyjna oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego podlega uwzględnieniu, jeżeli ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku nie są wystarczające do oceny zasadności skargi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2009 r., IV CSK 258/09, niepubl.). Sąd Najwyższy uznał, że zawarte w zaskarżonym wyroku ustalenia faktyczne są niepełne do oceny zasadności skargi kasacyjnej powoda dotyczącej naruszenia art. 69 k.c. i 386 k.c. Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, zdyskwalifikował pismo powoda z dnia 12 grudnia 2001 r. jako ofertę mogącą doprowadzić do zawarcia nowej umowy odpowiadającej treściowo umowie z 1999 r., natomiast nie wyjaśnił jego znaczenia dla faktycznie zrealizowanych dostaw energii elektrycznej w pierwszej połowie 2002r.

W zarzutach dotyczących naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 3 pkt 17 w zw. z art. 45a w zw. z art. 46 i art. 47 prawa energetycznego w zw. z art. 384 § 1 i 2 i art. 384¹ w zw. z art. 56 k.c. oraz § 36 rozporządzenia taryfowego skarżący kwestionuje stanowisko wyłączające w okresie pierwszego półrocza 2002 r. nawiązanie stosunku prawnego, którego treść była kształtowana przez taryfę powoda, mimo nieobjęcia konsensem stron wynagrodzenia z tytułu opłaty przesyłowej w wysokości dla tzw. autoproducenta energii elektrycznej. Ocena zasadności tego zarzutu wymaga wyjaśnienia treści stosunku prawnego, który łączył strony w omawianym zakresie. Sąd Apelacyjny uchylił się od wskazania tego stosunku, który wówczas kształtował sytuację prawną stron. Ma zaś to znaczenie dla oceny czy doszło do naruszenia przez ten Sąd art. 384 § 1 k.c., który określa zasadę związania jednej strony stosunku umownego wzorcem umownym ustalonym przez drugą stronę. Takim wzorcem na gruncie niniejszej sprawy jest taryfa powoda dla energii elektrycznej, która zaczęła obowiązywać od dnia 5 lipca 2001 r. Charakter prawny wzorców umów nie jest postrzegany jednolicie w doktrynie prawa. Jednak przeważa trafne stanowisko, zgodnie z którym wzorec umowy stanowi kwalifikowane oświadczenie woli o szczególnym reżimie prawnym. Oświadczenie to, po spełnieniu przesłanek tego reżimu, kształtuje w sposób

automatyczny, poza konsensem, treść stosunku cywilnoprawnego wynikającego z umowy, na wzór elementów wymienionych w art. 56 k.c., to jest ustawy, zwyczaju i zasad współżycia społecznego. Stanowisko to jest reprezentowane w judykaturze (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2000 r., I CKN 970/98, OSNC z 2001 r., nr 6, poz. 93; z dnia 19 kwietnia 2007 r., I CSK 27/07, OSNC-ZD z 2008 r., nr A, poz. 25; z dnia 20 stycznia 2011 r., I CSK 218/10, BSN z 2011 r., nr 3, poz. 15 i z dnia 14 lipca 2004 r., IV CK 577/03, niepubl.). Z drugiej strony trzeba mieć na uwadze, że do związania wzorcem nie dojdzie, jeżeli strona odmówi zawarcia umowy z jego wykorzystaniem. Zgodnie z art. 385 k.c. w przypadku podjęcia negocjacji zakończonych umową, będzie ona miała pierwszeństwo przed treścią wzorca (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1991 r., III CZP 75/91, OSNC z 1992 r., nr 5, poz. 67; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1992 r., I CRN 146/92, OSNC z 1993 r., nr 5, poz. 88 i z dnia 26 marca 2010 r., I CSK 444/09, niepubl.). Sąd Apelacyjny wykluczył możliwość zawarcia nowej umowy na warunkach odpowiadającym umowie z 1999 r. i tym samym zanegował związanie pozwanego w pierwszym półroczu 2002 r. nową taryfą powoda. Uznał realizację przez strony w tym okresie wzajemnych świadczeń, jako dopuszczalną w świetle § 36 rozporządzenia taryfowego możliwość rozliczania się według innych warunków. Sąd Apelacyjny jednocześnie nie wskazał stosunku prawnego, w ramach którego owo rozliczanie było realizowane. Brak ustaleń w tym zakresie uzasadnia zarzut naruszenia art. 384 § 1 i 2 k.c. ponieważ ustalenie treści nowego stosunku prawnego między stronami w pierwszym półroczu 2002 r. umożliwi stwierdzenie czy pozwany był w tym okresie związany taryfą pozwanego w kontekście wskazanych zasad.

Nieuzasadniony natomiast był zawarty w skardze kasacyjnej powoda zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 361 § 2 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odszkodowanie powoda ma charakter utraconych korzyści i nie obejmuje podatku VAT. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyjął, że powód definiował swą szkodę w kategoriach utraconych korzyści. Był on uprawniony do takiego określenia żądania powództwa ponieważ sam powód np. w piśmie procesowym z dnia 3 marca 2014 r. upatrywał źródła wyrządzonej mu szkody nie w powstaniu (powiększeniu się) pasywów,

ale w niewykonaniu umowy i w konsekwencji niepowiększeniu aktywów. Tak sformułowane żądanie mogło być zakwalifikowane jako roszczenie o odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści (art. 361 § 2 k.c.).

Zgodzić się więc trzeba z wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowiskiem negującym prawidłowość wiązania uwzględnionego roszczenia odszkodowawczego z ogólnie określonymi wydatkami poniesionymi na rzecz P. ponieważ pozostaje to w sprzeczności z konstrukcją dochodzenia szkody jako formy utraconych korzyści. Korzyści te nie obejmują świadczeń, które są uiszczone z tytułu podatku. Nie zostało w skardze kasacyjnej podważone stanowisko Sądu Apelacyjnego o niewykazaniu przez powoda uiszczonych przez niego na rzecz P. kosztów, które są konsekwencją wykonywania umowy z pozwanym. Nie sposób odmówić racji temu Sądowi, który wskazał także na to, że powód nie wystawiał faktur z tytułu opłat przesyłowych liczonych jak dla producenta i nie opłacał w tej części podatku. W konsekwencji nie wykazane zostało, że poniósł uszczerbek podlegający wyrównaniu w ramach dochodzonego odszkodowania. Dlatego przyjęta w judykaturze zasada, zgodnie z którą możliwe jest przyznanie odszkodowania z uwzględnieniem podatku VAT w zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego (por. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC z 2007 r., nr 10, poz. 144), nie ma w sprawie zastosowania.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 481 w zw. z art. 455 i art. 488 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że odsetki za opóźnienie mogą być dochodzone przez powoda od dnia 26 maja 2004 r. Na podstawie twierdzeń pozwu Sąd ten przyjął, że kwota 12.234.096,96 zł stanowiła sumę odsetek za opóźnienie, liczonych od umownych terminów płatności poszczególnych opłat przesyłowych do dnia wniesienia pozwu. Według stanowiska powoda roszczenie o naprawienie szkody było następstwem zaniechania pozwanego. Zgodzić się trzeba z wnioskiem Sądu Apelacyjnego, iż roszczenie w tym zakresie miało charakter roszczenia odsetkowego. Istotne jest, że powód nie dochodził wykonania umowy, które uzasadniałoby żądanie odsetek za opóźnienie w stosunku do określonych

w umowie terminów płatności opłat przesyłowych, bez konieczności wykazywania szkody. Natomiast powód dochodzi na podstawie art. 471 k.c. roszczenia odszkodowawczego, które należy traktować jako całość. Stan wymagalności roszczenia odszkodowawczego odnieść trzeba do przewidzianego w art. 455 k.c. wezwania do zapłaty, które według niepodważonych ustaleń Sądu Apelacyjnego nastąpiło w dniu 26 maja 2004 r. Dopiero określenie charakteru świadczenia i wezwanie dłużnika do jego spełnienia wiąże się z obowiązkiem zapłaty odsetek na podstawie art. 481 k.c. Określenie chwili wymagalności roszczenia odszkodowawczego jest warunkiem ustalenia stanu opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego z tego tytułu. Skoro powód dochodzi roszczenia odszkodowawczego to miarodajny w tym względzie jest termin określony w art. 455 k.c. Wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania ma charakter oświadczenia woli, a jego złożenie uzupełnia treść istniejącego między stronami stosunku prawnego, przy czym zobowiązanie dotychczas bezterminowe staje się zobowiązaniem terminowym.

Przepis art. 481 § 3 k.c. dopuszcza możliwość dochodzenia przez wierzyciela, obok roszczenia o odsetki, naprawienia szkody na zasadach ogólnych w razie zwłoki dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Także i w tym przypadku termin spełnienia roszczenia odszkodowawczego, którego nie można utożsamiać z terminem wykonania umowy, powinien być skonkretyzowany w kontekście warunków przewidzianych w art. 455 k.c.

W omawianym zarzucie skarżący wskazuje także na inną niż przyjął to Sąd Apelacyjny datę wymagalności roszczenia odsetek, a mianowicie na dzień 27 września 2003 r. Z ustaleń tego Sądu wynika, że jest nią dzień 26 maja 2004 r., kiedy pozwany uzyskał wiadomość o treści wezwania go przez powoda do zapłaty skonkretyzowanego co do wysokości i podstawy odszkodowania. Ustalenie to, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest wiążące dla Sądu Najwyższego. Dlatego stanowisko skarżącego nie mogło zostać uwzględnione.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 r. przez ich niezastosowanie. Trafnie zauważył pozwany,

iż wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony tylko przez niego i w związku z treścią art. 384 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie był uprawniony do zmiany zaskarżonego wyroku na jego niekorzyść. W orzecznictwie zostało wyjaśnione, że w wypadku, gdy powód nie zaskarżył apelacją wyroku sądu pierwszej instancji a apelację wniosła tylko strona pozwana, zmiana rozstrzygnięcia o odsetkach i zasądzenie ich w kwocie wyższej niż zasądził sąd pierwszej instancji stanowi niedopuszczalną - stosownie do art. 384 k.p.c. - zmianę zaskarżonego wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., II PK 332/09, niepubl.). Zgodzić się także trzeba z pozwanym, który w odpowiedzi na skargę kasacyjną wskazuje, iż rozważenie możliwości zasądzenia na rzecz powoda odsetek ustawowych za opóźnienie, zgodnie ze zmienionym ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830) art. 481 k.c., wymagało wniosku ze strony powoda. Wniosek taki nie został zgłoszony.

Nie zasługuje na uwzględnienie skarga kasacyjna pozwanego, która zawiera zarzut naruszenia art. 385 § 1 w zw. z art. 384¹ k.c. w zw. z art. 47 ust. 1 i 4 prawa energetycznego i § 36 w zw. z § 37 rozporządzenia taryfowego polegający na przyjęciu przez Sąd Apelacyjny, że sprzeczność pomiędzy treścią umowy a wzorcem, uzasadniająca zastosowanie art. 385 § 1 k.c. nie zachodzi w sytuacji, w której wzorzec umowny, zostaje wydany w trakcie obowiązywania stosunku o charakterze ciągłym i reguluje rodzaj planu taryfowego stanowiącego podstawę rozliczeń stron w sposób odmienny od zapisów samej umowy. Zarzut ten dotyczy rozliczeń w pierwszym okresie trwania stosunku obligacyjnego pomiędzy stronami od dnia 5 lipca 2001 r. do końca grudnia 2001 r.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 2011 r. stwierdził, że opracowana przez powoda taryfa dla energii elektrycznej stanowiła wzorzec umowny w rozumieniu art. 384 k.c. i art. 47 ust. 1 prawa energetycznego. Nie wykazano, że taryfa ta nie odpowiadała formalnym wymogom taryf przewidzianych w art. 47 prawa. W związku z treścią § 21 ust. 2 umowy stron taryfa wiązała pozwanego od dnia wejścia jej w życie.

Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę miał na uwadze to stanowisko. Niezależnie od niego wskazał na § 21 ust. 2 umowy stron przewidujący związanie nową taryfą bez konieczności zmiany umowy. Nie został skutecznie zakwestionowany w skardze kasacyjnej pogląd Sądu Apelacyjnego, który interpretując art. 3 ust. 17 prawa energetycznego uznał, że definicja taryfy dotyczy zbioru cen i stawek opłat oraz warunków ich stosowania opracowany przez przedsiębiorstwo energetyczne i w te ramy włączyć można zasady zaliczania określonych grup taryfowych oraz kalkulacji stawek w poszczególnych grupach. Nie zostało także podważone stanowisko Sądu Apelacyjnego, że uzgodnienie grupy taryfowej w § 11 ust. 2 i 3 było dostosowane do wcześniejszych rozwiązań i nie mogło podważać sensu klauzuli zawartej w § 21 ust. 2 umowy. W konsekwencji wydanie wzorca w czasie obowiązywania umowy i przy spełnieniu wymogów z art. 384¹ k.c. czy art. 47 prawa energetycznego wiązało strony, z zastąpieniem stosownych zapisów umownych i bez konieczności jej zmiany.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny doszedł do trafnej konkluzji, że pozwanego wiązały do końca 2001 r. w pełnym zakresie zasady określone w nowej taryfie powoda skoro nie doszło do ustalenia innego sposobu obliczenia wysokości opłaty przesyłowej i nie wypowiedział on stosunku umownego. Stanowisko to, uwzględnia pogląd, według którego zatwierdzona przez Prezesa URE i opublikowana taryfa zmieniająca ceny energii w czasie trwania stosunku prawnego wynikającego z umowy sprzedaży energii wiąże odbiorcę w terminie określonym w umowie, w granicach przewidzianych w art. 47 ust. 4 prawa energetycznego (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., III CZP 111/06, OSNC z 2007 r., nr 7 - 8, poz. 94). Ponadto stanowisko Sądu Apelacyjnego respektuje treść umowy stron, która przewidywała mechanizm jej natychmiastowej zmiany w razie zmiany taryfy, pozostawiając możliwość wypowiedzenia tej umowy w przypadku braku porozumienia w zakresie korygowania niekorzystnych dla odbiorcy rozwiązań taryfowych.

Sąd Najwyższy uwzględniając częściowo zarzuty skargi kasacyjnej powoda na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt 2 sentencji, a na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanego.

Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. odrzucił jako niedopuszczalną skargę kasacyjną powoda zaskarżającą wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 7 października 2016 r.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

kc

aj